

Autoreferat

1. Imię i nazwisko: Magdalena Budyn- Kulik

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/artystyczne – z podaniem roku i miejsca ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej

1991- 1996: studia na Uniwersytecie Marii Curie- Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Prawa i Administracji, kierunek prawo

1993- 1997: studia na Uniwersytecie Marii Curie- Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Pedagogiki i Psychologii, kierunek psychologia

1996: egzamin magisterski na Uniwersytecie Marii Curie- Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Prawa i Administracji, kierunek prawo, złożony z wynikiem bardzo dobrym

1996- 1998: aplikacja sędziowska w Lublinie

1997: egzamin magisterski na Uniwersytecie Marii Curie- Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Pedagogiki i Psychologii, kierunek psychologia, złożony z wynikiem bardzo dobrym

1998: złożony egzamin sędziowski

2004: obrona rozprawy doktorskiej nt. „Zabójstwo tyrana domowego. Studium prawnokarne i wiktymologiczne”. Promotor prof. dr hab. Marek Mozgawa, recenzenci: prof. dr hab. Eleonora Zielińska, prof. dr hab. Andrzej Marek.

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych/artystycznych

1.02.1998: asystentka w Zakładzie (Katedrze) Prawa Karnego Porównawczego Wydziału Prawa i Administracji UMCS z w Lublinie

1.02.2005: adiunkt w Katedrze Prawa Karnego Porównawczego (od 1.01.2013- Katedra Prawa Karnego i Kryminologii) Wydziału Prawa i Administracji UMCS z w Lublinie

1.02.2005: adiunkt w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65. poz. 595 ze zm.).

a) autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa

Umyślność w prawie karnym i psychologii. Teoria i praktyka sądowa, Warszawa 2015, ss. 778

b) omówienie celu naukowego/artystycznego w.w. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

Przedmiotem niniejszej pracy są zagadnienia związane ze stroną podmiotową, ograniczone do tej jej części, która tradycyjnie w doktrynie prawa karnego wiązana jest z umyślnością (zamiar, motywacja, cel). Wyodrębnienie w strukturze przestępstwa znamion strony podmiotowej jest bardzo mocno wpisane w polską tradycję prawa karnego. Pomimo niezwykle bogatych rozważań na płaszczyźnie dogmatycznej w tej mierze, przypisywanie strony podmiotowej w praktyce orzeczniczej pozostawia wiele do życzenia.

Problematyczność strony podmiotowej wynika także z tego, że subiektywne elementy struktury przestępstwa zostały w kodeksie karnym opisane przy pomocy pojęć psychologicznych. Wątpliwości budzi to, w jakim dokładnie znaczeniu posługuje się nimi ustawodawca karny oraz czy i w jakim zakresie przy ich wykładni należy się odwoływać do wiedzy z dziedziny psychologii. Celem tego opracowania jest próba znalezienia odpowiedzi na to pytanie poprzez zestawienie obu płaszczyzn.

Struktura opracowania oparta jest na powszechnie przyjmowanym w literaturze prawa karnego wyodrębnieniu w ramach strony podmiotowej (w trzech z jej postaci) dwóch elementów- poznawczego (intelektualnego) i wolicjonalnego (woluntatywnego). Mogłoby się wydawać dziwne, że odnosząc się krytycznie do takiego ujmowania strony podmiotowej (umyślności), oparłam na nim strukturę pracy. Uczyniłam tak z kilku powodów. Pierwszym z nich jest chęć ułatwienia czytelnikowi orientacji w rozczłonkowanej i złożonej materii oraz zachowanie pewnej klarowności rozważań. Drugi natomiast jest taki, że poprzez przyjęty podział podkreślone zostało podobieństwo poszczególnych postaci strony podmiotowej, co wskazuje na obszary trudne w kontekście ich przypisania. Najważniejszym jednak w mojej ocenie jest ten, że przy zachowaniu tego podziału wyraźniej widać nieprzystawalność pojęć psychologicznych używanych w prawie karnym do wiedzy psychologicznej. Każdy z tych elementów zostaje ukazany z perspektywy psychologicznej i prawa karnego. Obszerność poszczególnych rozdziałów jest różna, w zależności od materii, jakiej dotyczą.

Praca składa się z dwóch części, wstępu i wniosków końcowych. Pierwsza część- teoretyczna, została podzielona na 8 rozdziałów. Rozdział pierwszy dotyczy kwestii podstawowych- pojęcia zamiaru i jego rodzajów. Zostały w nim przedstawione poglądy

polskiej doktryny w tej mierze, z niewielkimi odwołaniami do dogmatyki niemieckojęzycznej. Rozdział II jest poświęcony elementowi poznawczemu zamiaru-świadomości. Została ona omówiona najpierw w ujęciu psychologicznym; poprzez podstawowe procesy poznawcze, a następnie w perspektywie prawa karnego. Przedstawiony został jej zakres, możliwość objęcia nią przez sprawcę poszczególnych grup znamion czynu zabronionego, ze szczególnym uwzględnieniem znamion liczbowych i ocennych oraz konsekwencje jej braku. W rozdziale III znalazły się rozważania dotyczące sfery wolicjonalnej (woluntatywnej) zamiaru, również z perspektywy psychologicznej (przebiegu procesów decyzyjnych) i prawa karnego. Wyróżnione zostały tu trzy grupy zagadnień odpowiadające ukształtowaniu tej sfery w przypadku zamiaru bezpośredniego, ewentualnego oraz związane z rozgraniczaniem umyślności i świadomej nieumyślności. Rozdziały IV i V dotyczą okoliczności modyfikujących stronę podmiotową. Ponieważ w doktrynie prawa karnego tradycyjnie autonomicznie traktuje się motywację i cel, każda z tych kwestii znalazła się w odrębnej jednostce redakcyjnej. Rozdział IV poświęcony jest zatem motywacji. Uwagi odnoszące się do przebiegu procesów motywacyjnych i ich wpływu na zachowanie człowieka poprzedzają analizę znamion motywacyjnych zawartych w kodeksie karnym. Zasadnicza jej część poświęcona jest motywacji zasługującej na szczególne potępienie. W rozdziale V zawarte są rozważania dotyczące celu, przede wszystkim jako znamienia typu czynu zabronionego, połączone z próbą sklasyfikowania go z subiektywnej perspektywy sprawcy. Szósty rozdział poświęcony jest problematyce kształtu strony podmiotowej sprawcy działającego w afekcie. Rozdział VII zaś obejmuje kwestie związane z ujęciem czynu z perspektywy elementów subiektywnych, w szczególności czynu ciągłego. Ostatni rozdział w tej części- VIII, dotyczy relacji między zawinieniem a stroną podmiotową na gruncie normatywnej teorii winy.

Druga część pracy, zawierająca trzy rozdziały zawiera wyniki badań empirycznych przeprowadzonych przeze mnie w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie w latach 2010-2012 na trzech grupach spraw dotyczących czynów posiadających typ umyślny i nieumyślny. Systematyka tej części pracy oparta jest na podziale według zagadnień, a w ich ramach według rodzajów badanych spraw, aby wyraźniej zaakcentować pewne pojawiające się w praktyce orzeczniczej (nie)prawidłowości. Rozdział I w tej części ma charakter wstępny; dotyczy analizy dogmatycznej strony podmiotowej typów czynów zabronionych poddanych badaniu empirycznemu: pozbawienia życia człowieka (art. 148 k.k., art. 156 § 3 k.k. i art. 155 k.k.), sprowadzenia niebezpieczeństwa (art. 163 k.k.) oraz paserstwa (art. 291 k.k., art. 292 k.k.). Rozdział II zawiera wyniki badań aktowych. Najpierw zostały przytoczone

dane ogólne dotyczące liczby spraw, sprawców, okoliczności przedmiotowych czynów, a następnie informacje odnoszące się do rozstrzygnięcia sądu I instancji, ze szczególnym uwzględnieniem dokładnego określenia i precyzyjnego opisu strony podmiotowej oraz sporządzenia uzasadnienia uwzględniającego tę kwestię.

Wnioski końcowe nie stanowią prostego streszczenia pracy, lecz próbę znalezienia odpowiedzi na pytanie o potrzebę istnienia, kształt i wykładnię znamion strony podmiotowej (ograniczone do umyślności).

Zdaję sobie sprawę z tego, że niniejsza praca zawiera więcej pytań niż odpowiedzi. Mam jednak nadzieję, że wyartykułowanie przynajmniej niektórych z nich, pomoże spojrzeć na stronę podmiotową (umyślność) z nieco innej perspektywy.

Chociaż doktryna prawa karnego od wielu dziesięcioleci z dużą uwagą i wnikliwością zajmuje się stroną podmiotową, czy to jako odrębną kwestią na gruncie teorii normatywnej, czy łącznie z zawinieniem na gruncie teorii psychologicznej, wątpliwości w tej mierze nie tylko nie zostały rozwiane, ale ciągle pojawiają się nowe. Wynikają one przede wszystkim, według mnie, z niekonsekwentnego oparcia kodeksu karnego z 1997 r. na teorii normatywnej. Przejęte zostały bowiem z poprzedniego kodeksu konstrukcje, które funkcjonowały na gruncie teorii psychologicznej winy. Relacja strony podmiotowej i winy była wówczas nieco inna. Ustawodawca nie zauważył, że nie wystarczy mechanicznie rozdzielenie (wyodrębnienie) tych dwóch instytucji. Takie rozwiązanie pociąga za sobą konieczność starannego oddzielenia tych dwóch zjawisk także na innych płaszczyznach (np. okoliczności wyłączających winę). Aktualnie te same elementy subiektywne muszą być uwzględniane wielokrotnie, a co więcej- w sposób autonomiczny, co prowadzi czasem do powstania sytuacji, gdy ta sama okoliczność na jednej płaszczyźnie powoduje określone konsekwencje, a na innej w ogóle nie jest brana pod uwagę. Szczególnie wyraźnie widać to zwłaszcza w przypadku zestawienia zamiaru i niepoczytalności (lub poczytalności ograniczonej w znacznym stopniu). Okoliczności uniemożliwiające przypisanie sprawcy winy lub wpływające na zmniejszenie jej stopnia, które jednocześnie mogą mieć wpływ na uświadomienie sobie przez sprawcę pewnych elementów rzeczywistości lub świadome i kontrolowane podjęcie decyzji, nie mogą zostać pominięte na płaszczyźnie przypisania zamiaru. Tymczasem tak właśnie się dzieje.

Nauka prawa karnego ma charakter teoretyczny (dogmatyczny), ale powinna być także aplikowalna. Tymczasem między teorią i praktyką prawa karnego zarysowuje się coraz większa przepaść. Budowanie poprawnych normatywnie, ale coraz bardziej skomplikowanych teorii nie powoduje jej niwelowania. Im mniej operacyjne stają się teorie,

tym bardziej wzrasta tendencja praktyki orzeczniczej do poszukiwania dróg na skróty, w postaci przypisywania strony podmiotowej „pasującej” do zrealizowanych przez sprawcę znamion przedmiotowych. Tym niemniej wydaje się, że przynajmniej w części spraw, w których w ten sposób ustalono umyślność sprawcy, intuicyjna ocena organu wymiaru sprawiedliwości, mimo że nie uzasadniona właściwie, była trafna. Prowadzi do konstatacji, że być może dokładne przypisanie strony podmiotowej *lege artis* nie jest niezbędne dla zgodnego ze stanem faktycznym przypisania odpowiedzialności karnej sprawcy.

Ustawodawca przyjął jako zasadę polskiego prawa karnego umyślność. Jest to jednak określenie prawno- techniczne, które niedokładnie odpowiada intuicyjnemu pojmowaniu tego pojęcia. Ustawodawca, a także doktryna prawa karnego i orzecznictwo, mogą je zatem ukształtować tak, by odpowiadało ich celom, nie całkowicie dowolnie, ale jednak z pewnym marginesem swobody; nawet w oderwaniu od elementów psychologicznych. Być może, *de lege lata*, nie rezygnując z dogłębnej analizy zamiaru na potrzeby dogmatyczne, warto byłoby nieco mniej restryktywnie określić ramy umyślności (w sensie- określenia podstaw jej przypisywania) w praktyce sądowej. Sądzę, że dokonuje się wykładni art. 9 § 1 k.k. z niewłaściwej perspektywy. Nie budzi wszak w nauce prawa karnego wątpliwości, że wprowadzenie obok zamiaru bezpośredniego, także zamiaru ewentualnego stanowi poszerzenie umyślności. Patrząc zatem przez pryzmat *ratio legis* tego przepisu, należałoby go interpretować w sposób następujący: umyślne popełnienie czynu nie ogranicza się jedynie do przypadków, gdy sprawca intencjonalnie dąży do spowodowania przestępnego skutku, ale także wówczas gdy, co prawda osiągnięcie owego przestępnego skutku nie jest pożądanym przez niego wynikiem, ale nie czyni nic, by on nie nastąpił. Nie można także odrzucać niektórych postaci zamiaru- chodzi przede wszystkim o zamiar ogólny i quasi- ewentualny. Są one niezwykle użyteczne, w dobrym tego słowa znaczeniu, z punktu widzenia praktyki stosowania prawa karnego; zamiar quasi-ewentualny w szczególności w kontekście przestępstw znamiennych celem. Nadmierna drobiazgowość w wyróżnianiu poszczególnych postaci zamiaru i wskazywaniu ich cech charakterystycznych oraz eliminacja (przynajmniej w sferze deklaracji) niektórych postaci zamiaru, jest inspirująca na płaszczyźnie teoretycznej. Staranna klasyfikacja zamiarów powinna jednak mieć charakter li tylko porządkujący i powodować konsekwencji w zakresie odpowiedzialności karnej sprawcy. *De lege ferenda* można się zastanawiać, czy postać zamiaru istotnie wpływa na stopień społecznej szkodliwości, czy może wystarczyłoby jedynie ustalenie umyślności lub nieumyślności. W pozostałym zakresie, dla bytu przestępstwa umyślnego ani dla wymiaru kary (tylko pośrednio poprzez stopień społecznej szkodliwości i winy oraz motywację), nie ma znaczenia

precyzyjne ustalenie postaci zamiaru. Dokładny opis strony podmiotowej, a co za tym idzie, wskazanie jej konkretnej postaci jest ważne wówczas, gdy dotyczy obszaru granicznego między umyślnością i nieumyślnością lub wtedy, gdy ustawodawca ogranicza stronę podmiotową do określonej postaci (wyłącznie zamiaru bezpośredniego lub bezpośredniego kierunkowego). Ze względu na obiektywny brak możliwości zrekonstruowania i dowiedzenia strony podmiotowej wydaje się, że nie powinna ona odgrywać aż tak dużego znaczenia przy ustalaniu odpowiedzialności karnej.

Sprawę komplikuje fakt odwoływania się przy interpretacji pojęcia zamiaru do wiedzy psychologicznej poprzez wydzielenie płaszczyzny poznawczej (intelektualnej) i decyzyjnej (wolicjonalnej). Niejednolite jest stanowisko doktryny i orzecznictwa odnośnie do tego, co sprawca powinien obejmować ową świadomością i w jakim zakresie karnorelevantny jest przebieg procesu decyzyjnego. Uważam, że dla możliwości pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej, wystarczająca jest świadomość istoty czynu, czyli znamion strony przedmiotowej, przede wszystkim znamienia czynnościowego, skutku (przy przestępstwach materialnych) oraz w niektórych przypadkach- podmiotu (przy przestępstwach indywidualnych). Zasadnym byłoby przyjąć, że również element wolicjonalny powinien odnosić się do istoty czynu. Dla przypisania sprawcy umyślności *de lege lata* wystarcza, moim zdaniem stwierdzenie, że sprawca chciał lub godził się na realizację znamienia czynnościowego (ewentualnie dookreślonego przez inne znamię przedmiotowe, stanowiące o naturze czynu). W przypadku istniejących typów czynów zabronionych znamiennych celem, konsekwencją przyjęcia założenia, że sprawca ma obejmować zamiarem znamię czynnościowe, powinno być uznanie, iż nie musi on chcieć zrealizowania wszystkich znamion danego typu czynu zabronionego. Wystarczy, że istotę czynu (znamię czynnościowe i cel z nim związany) obejmuje zamiarem bezpośrednim, zaś pozostałe- zamiarem ewentualnym; można tu używać pojęcia zamiaru quasi- ewentualnego (bepośrednio- ewentualnego).

Jeśli zaś chodzi o płaszczyznę wolicjonalną, należy pamiętać, że jest ona znacznie trudniejsza do odtworzenia. O ile bowiem możemy domniemywać, jaką wiedzę o rzeczywistości, a przez to, jaką świadomość pewnych okoliczności istotnych dla realizacji znamion miał w czasie czynu sprawca, o tyle przebieg procesów decyzyjnych jest bardzo zindywidualizowany i chociaż można wskazywać na pewne mechanizmy powszechnie występujące, to jednak na uruchomienie się konkretnego mechanizmu ma wpływ wiele czynników specyficznych, związanych z konkretną osobą, wynikającymi z jej cech i właściwości osobniczych, nabytych doświadczeń, przekonań, postaw etc. Stosunek

wolicjonalny sprawcy do czynu jest zatem szczególnie trudno odtworzyć, a mimo to ustawodawca właśnie w tej sferze wyznacza granicę między umyślnością i nieumyślnością, nakładając jednocześnie na organ wymiaru sprawiedliwości obowiązek rekonstrukcji przebiegu procesów decyzyjnych. Jednak jak wskazują wyniki badań, w praktyce ustalenia w tej mierze są bardzo często pomijane. Należy wyraźnie podkreślić, że *de lege lata* ustalenie, iż sprawca obejmował świadomością pewien wycinek rzeczywistości, nie powala jeszcze nie tylko na precyzyjne określenie postaci strony podmiotowej, ale nawet na przypisanie umyślności lub nieumyślności. Ponieważ praca niniejsza nie obejmuje kwestii związanych z nieumyślnością jako taką, należy jedynie ograniczyć się do wyartykułowania przez doktrynę kryteriów wyraźniejszego rozgraniczenia nieumyślności świadomej i zamiaru ewentualnego. Można by zaproponować wprowadzenie wymogu podjęcia działań zmierzających do uniknięcia nastąpienia czynu zabronionego. Ponieważ o nastawieniu sprawcy do czynu wnioskuje się przede wszystkim na podstawie okoliczności przedmiotowych, w których się ono przejawia, podjęcie kroków w celu uniknięcia popełnienia czynu stanowiłoby wyraźny dowód na to, że sprawca nie godził się na jego nastąpienie; przeczyłoby owej obojętności charakterystycznej dla zamiaru ewentualnego.

Trudności związane ze stroną podmiotową wynikają w moim odczuciu przede wszystkim z uwikłania jej w psychologię; nie twierdzę, iż gdyby tak nie było, wszystkie wątpliwości zniknęłyby. Tak by się z pewnością nie stało, ale możliwe byłoby wówczas podjęcie próby ich rozwiązania na płaszczyźnie tylko i wyłącznie normatywnej, jednorodnej. Mogłyby powstać wątpliwości odnośnie do tego, jaką teorię przyjąć jako podstawę rozważań, ale miałyby one charakter jurydyczny i dałyby się rozstrzygnąć (lepiej lub gorzej) przy użyciu narzędzi prawnych (np. poprzez nadanie pewnym pojęciom znaczenia czysto prawnego, a przez to przydanie im charakteru formalno-technicznego). Posługiwanie się terminami zaczerpniętymi z innej dziedziny, sprawia, że w sytuacji jakichś problemów z ich rozumieniem, w sposób naturalny, intuicyjny, szuka się pomocy u specjalistów zajmujących się właśnie nią. Tak jest i w przypadku wielu pojęć, jakimi posługuje się kodeks karny, pozornie nadając im własne znaczenie, ale jednak odwołując się do wiedzy psychologicznej. Problem polega jednak na tym, że prawo karne nie chce otrzymać odpowiedzi, jakie mogłaby mu dać psychologia, tylko takie, jakie mu są potrzebne. Zestawienie pojęć psychologicznych użytych w kodeksie karnym z ich wykładnią na gruncie prawa karnego pokazuje wzajemną nieprzystawalność prawa karnego i psychologii. Nie oznacza to jednak konieczności całkowitej rezygnacji z pojęć psychologicznych. Ustawodawca powinien jednak w takim wypadku wyraźnie zaznaczyć ich swoistość, modyfikując znaczenie. Prawo karne potrzebuje

nie tyle wyjaśnienia, jak funkcjonuje człowiek, jakie są mechanizmy jego zachowań, co wtłoczenia ich w ramy własnych konstrukcji. Dobrym zabiegiem *de lege ferenda* byłoby wyraźne rozgraniczenie okoliczności o charakterze psychologicznym (motywacyjnym) od ich oceny. Ta ostatnia powinna następować wyłącznie na etapie wymiaru kary. Z tego względu najczęściej wątpliwości budzi motywacja zasługująca na szczególne potępienie jako znamię czynu zabronionego. Proponowane ujęcie pozwoliłoby uniknąć problemów związanych z kwestią, czy sprawca ma zadawać sobie sprawę z negatywnej oceny własnej motywacji. Dobrze byłoby również, gdyby ustawodawca konsekwentnie posługiwał się znamionami motywacyjnymi (wchodzącymi w skład znamion strony podmiotowej) i okolicznościami quasi- motywacyjnymi, w istocie o charakterze przedmiotowym, obiektywnym, które nie powinny stanowić znamienia czynu zabronionego, ponieważ *de facto* stanowią jedynie o jego, zwykle negatywnej, ocenie (np. błahy powód).

W odniesieniu do strony podmiotowej istnieją dwa zasadnicze problemy: zachowawczy- czy i w jakim zakresie zachować elementy psychologiczne w kodeksie karnym przy utrzymaniu tradycyjnie rozumianej strony podmiotowej oraz rewolucyjny- czy nie zrezygnować z elementu subiektywnego innego niż wina, ewentualnie (w wersji złagodzonej), czy nie przeorganizować znacząco strony podmiotowej i jej miejsca w strukturze przestępstwa. Powstaje pytanie, jakie systemowe rozwiązanie przyjąć. Jedną z opcji jest całkowite pozbycie się elementów subiektywnych ze wszystkich sfer wyjątkiem strony podmiotowej (wina, czyn). *Prima facie* wydaje się to bardzo trudne, jeśli niemożliwe. Prawo karne powinno konsekwentnie korzystać ze zdobyczy wiedzy psychologicznej lub konsekwentnie z niej zrezygnować. Druga opcja wydaje się wykluczona, chociażby ze względu na to, jak bardzo mocno *de lege lata* kodeks karny nasączony jest treściami psychologicznymi, np. jak wiele typów czynów zabronionych zawiera znamiona psychologiczne (motywacyjne).

Sądzę, że w dobrą stronę, jeśli chodzi o stronę podmiotową, szedł powoływany w pracy projekt zmian do kodeksu karnego z 24 kwietnia 2014 r. Proponowany w art. 1 pkt 5 tej ustawy przepis art. 9 § 1 k.k. miałby brzmieć: „Czyn zabroniony jest popełniony umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar wyczerpać znamiona przedmiotowe czynu zabronionego, to jest chce je wyczerpać albo przewidując taką możliwość na to się godzi.” Zastanawiam się nawet, czy nie wystarczyłoby tu samo pierwsze zdanie. Dodanie tej formuły „chce je wyczerpać albo przewidując taką możliwość na to się godzi” nie wnosi w istocie niczego nowego. Na gruncie obowiązującego kodeksu karnego z jednej strony nie budzi wątpliwości, że pod pojęciem zamiaru kryje się zamiar bezpośredni i ewentualny; z drugiej strony, dopuszcza się

istnienie innych rodzajów zamiaru, nieuwzględnionych wprost w treści obecnego art. 9 § 1 k.k. Tradycja szerokiej wykładni umyślności poprzez rozciągnięcie jej na zamiar ewentualny jest dostatecznie mocno utrwalona w nauce prawa karnego i orzecznictwo, że brak owego doprecyzowania nie by chyba nie zmienił.

Multiplikowanie okoliczności o charakterze psychologicznym, powoduje pewne przemieszanie płaszczyzn i generuje problemy, ponieważ te same elementy ze sfery psychiki człowieka należy uwzględniać kilkakrotnie, z różnym efektem. Przy wyraźnym zgrupowaniu wszelkich treści psychologicznych w jednym miejscu, stan psychiczny sprawcy byłby uwzględniany w całości tylko raz. Pozwoliłoby to na pełniejszy, a przez to lepszy obraz jego stanu psychicznego, a przez to- na bardziej adekwatną prawnokarną ocenę jego zachowania. Trudno rozdzielić winę i stronę podmiotową, ale jeżeli już- trzeba to zrobić konsekwentnie. Chociaż bliskie memu sercu jest nasycenie prawa karnego elementami psychologicznymi, sądzę, że lepszym wyjściem, zarówno na płaszczyźnie dogmatycznej, jak i z punktu widzenia praktyki wymiaru sprawiedliwości, byłoby dokonanie radykalnego cięcia: wina w ujęciu normatywnym kompleksowym, pozbycie się (co do zasady) elementów podmiotowych ze znamion czynu zabronionego. Pozostałyby one na płaszczyźnie winy- wymagalność zachowania, zdolność do ponoszenia winy (zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania własnym postępowaniem) oraz przy wymiarze kary- np. motywacja. Dobrym zabiegiem byłoby także odejście od finalnego ujęcia czynu; jeżeli czyn sprawcy nie pozostawał pod kontrolą woli, nie można przypisać sprawcy winy. Ustawodawca oczywiście nie musiałby zupełnie rezygnować z wprowadzenia znamienia subiektywnego (motywacyjnego) do znamion konkretnego typu czynu zabronionego. Jednak wydaje się, że obecnie czyni to zbyt często.

Zdaję sobie sprawę z tego, że z dogmatycznego punktu widzenia proponowane rozwiązanie byłoby trudne do zaakceptowania; spowodowałoby pewną obiektywizację odpowiedzialności karnej, ale radykalnie uprościłoby kwestię przypisania strony podmiotowej. Jednak obecnie rzetelne subiektywne przypisanie w praktyce jest tak trudne, że często trzeba faktyczne ustalenia zastępować *de facto* domniemaniami. Jest to rzecz do rozważenia, czy przyjąć pewną obiektywizację odpowiedzialności z jasno określonymi przesłankami i gwarancjami, czy pozostać przy fikcji subiektywizacji. Chociaż takie rozwiązanie wyraźnie odbiega od tradycji polskiego prawa karnego, można by je rozważyć; tym bardziej, że, jak dowodzą doświadczenia z praktyki orzeczniczej, prawidłowe przypisanie strony podmiotowej nie jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy, czasem nawet- poprawnego.

Istnieje jeszcze rozwiązanie kompromisowe. Można przyjąć winę w ujęciu kompleksowym czystym i zredefiniować stronę podmiotową. Strona podmiotowa mogłaby mieć trzy postaci- świadome i w pełni intencjonalne popełnienie czynu zabronionego (dzisiejszy zamiar bezpośredni i bezpośredni zabarwiony), świadome popełnienie czynu zabronionego (dzisiejszy zamiar ewentualny i lekkomyślność) oraz nieumyślność (odpowiadająca dzisiejszej nieumyślności w postaci niedbalstwa). Nieumyślność miałaby charakter prawie całkowicie obiektywny. Polegałaby na zachowaniu stanowiącym naruszenie zasad ostrożności, niezależnie od tego, czy sprawca uświadamiał sobie możliwość popełnienia czynu, czy jedynie mógł to zrobić. W przypadku, gdyby zachodziły okoliczności uniemożliwiające wymagalność zachowania zgodnego z normą, wchodziłoby w grę przyjęcie niepoczytalności jako okoliczności dekompletującej stronę podmiotową. Sytuacja odpowiadająca dzisiejszej ograniczonej w znacznym stopniu poczytalności stanowiłaby okoliczność łagodzącą uwzględnianą przy wymiarze kary (lub/i okoliczność nadzwyczajnego wymiaru kary).

Sądzę, że połączenie na płaszczyźnie dogmatycznej dzisiejszego zamiaru ewentualnego i lekkomyślności *de lege ferenda* jest jakimś rozwiązaniem. Od ustawodawcy zależy, czy taki twór wpisałby w utrwalony w tradycji polskiego prawa karnego dwupodział umyślność- nieumyślność, zaliczając go do umyślności, czy też odchodząc od tej tradycji, wprowadziłby trójpodział. To pierwsze rozwiązanie wydaje się trafniejsze. Umyślność jest figurą prawną, techniczną, od ustawodawcy zależy, jak zakresli jej ramy. Nie muszą one być zgodne z intuicyjnym rozumieniem tego pojęcia, *de lege lata* przecież nie są. Również zaliczanie do umyślnych, czynów zabronionych typów o mieszanej stronie podmiotowej nie jest niczym nowym.

Można odnieść wrażenie, że w dyskusjach dotyczących strony podmiotowej, więcej uwagi poświęca się nieumyślności; sposób jej ujęcia ciągle uznawany jest za niezadowalający. Umyślność natomiast wydaje się w jakiś sposób prostsza, lepiej zdefiniowana. Tymczasem, o ile na płaszczyźnie normatywnej, być może umyślność budzi mniejsze wątpliwości, co do zasady, niż nieumyślność i jest dość dokładnie przeanalizowana przez doktrynę, nie przekłada się to w żaden sposób na stosowanie prawa. Zadaniem nauki prawa karnego nie jest oczywiście pełnienie funkcji służebnej wobec praktyki. Wydaje się jednak, iż niepokojący jest fakt, że te dwie płaszczyzny tak bardzo się od siebie oddalają, a praktyka wymiaru sprawiedliwości nie może liczyć na pomoc ze strony nauki prawa karnego w znalezieniu sposobów poradzenia sobie z aplikowaniem pewnych trudno aplikowanych w procesie stosowania prawa instytucji. Nie można rezygnować z rozwoju nauki prawa karnego

i poszukiwania nowych rozwiązań dogmatycznych, ale sądzę, że nie jest właściwe ignorowanie potrzeb praktyki w tej mierze. Problematyka strony podmiotowej, a w jej ramach umyślności wymaga bacznej uwagi doktryny i orzecznictwa. Sądzę, że jest możliwe znalezienie zadowalających obie strony rozwiązań w istniejącym stanie prawnym, chociaż zachowując umiar i ostrożność przydałaby się tu także ingerencja ustawodawcy.

Zdaję sobie sprawę, że rozważania zaprezentowane w niniejszej rozprawie ani nie wyczerpują całości tej złożonej problematyki, ani nie zawierają jednoznacznie sformułowanych remediów. Chciałabym, aby mogły one przyczynić się do zmiany perspektywy w dyskusjach nad umyślnością oraz właściwego ukształtowania wzajemnej relacji między prawem karnym i psychologią.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo – badawczych i artystycznych

a) Autorstwo lub współautorstwo publikacji naukowych w czasopismach znajdujących się w bazie Journal Citation Reports (JCR).

Wykaz ten obejmuje czasopisma anglosaskie. Te z nich, które w ogóle obejmują nauki prawne, dotyczą prawa systemu Common Law, który jest zupełnie inny od polskiego; instytucje prawa karnego i siatka pojęciowa w ogóle do siebie nie przystają. Z kolei lista ERIS nie zawiera czasopism z dziedziny nauk prawnych. Z uwagi na specyfikę uprawianej dziedziny, nie publikowałam w tych czasopismach.

b) Kryteria oceny w zakresie osiągnięć naukowo – badawczych w obszarach wiedzy obejmujących:

1) autorstwo lub współautorstwo monografii, publikacji naukowych w czasopismach międzynarodowych lub krajowych innych, niż znajdujące się w bazach lub na liście, o których mowa w § 3 rozporządzenia, dla danego obszaru wiedzy.

2) autorstwo lub współautorstwo odpowiednio dla danego obszaru: opracowań zbiorowych, katalogów zbiorów, dokumentacji prac badawczych, ekspertyz, utworów i dzieł artystycznych.

Dokonania wskazane w obu punktach będą omówione łącznie z uwagi na to, że analizowana problematyka niekiedy się pomiędzy wskazanymi nich formami ząbęiała.

Rozpocząć należy od monografii Zabójstwo tyrana domowego. Studium prawnokarne i wiktymologiczne (Lublin 2005, ss. 417), stanowiącej skróconą wersję rozprawy doktorskiej. Praca ta składa się z dwóch części. Pierwsza z nich ma charakter kryminologiczno-wiktymologiczno-psychologiczny. Uwagi w niej zamieszczone dotyczą tła sytuacyjnego, osoby sprawcy i ofiary. W rozdziale pierwszym przedstawione zostały podstawowe teorie dotyczące przyczyn i rozmiarów kobiecej przestępczości, ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu oraz rozważania na temat sposobu traktowania kobiet przez wymiar sprawiedliwości. Treścią rozdziału drugiego jest istota, definicje oraz przyczyny zjawiska przemocy partnerskiej na tle przemocy w rodzinie. Zostały w nim także uwagi dotyczące sprawcy przemocy w rodzinie- profil psychologiczny tyrana (mężczyzny). W rozdziale trzecim przedstawiona została specyfika zabójstwa w rodzinie jako pewnego zjawiska społecznego, z uwzględnieniem relacji sprawca- ofiara, tzw. cykl przemocy oraz przyczyny i konsekwencje pozostawiania w traumatycznym związku. Zostały tu także zaprezentowane pewne prawidłowości dotyczące profilu psychologicznego bitej kobiety (syndrom bitej kobiety- BWS, wyuczonej bezradności), z uwzględnieniem istniejących odrębności między bitymi kobietami, które pozbawiły życia swojego partnera i tymi, które tego nie uczyniły. Prawnokarną analizę omawianego zjawiska z uwzględnieniem różnych aspektów sytuacyjnych, zawiera stanowi część druga pracy. W rozdziałach IV-VI przeanalizowane zostały możliwości zakwalifikowania czynu sprawcy jako zachowania wypełniającego znamiona poszczególnych przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu z kodeksu karnego. Analiza rozpoczyna się od ujęcia czynu sprawcy jako zabójstwa w typie podstawowym (148 § 1 k.k.), nieumyślnego pozbawienia życia człowieka (art. 155 k.k.) oraz spowodowaniu ciężkiego uszkodzenia ciała ze skutkiem śmiertelnym (art. 156 § 3 k.k.). Rozważania dotyczą tu przede wszystkim kwestii ustalenia znamion strony podmiotowej. Potem następują uwagi dotyczące możliwości zakwalifikowania go jako zabójstwa w typie kwalifikowanym (art. 148 § 2 pkt. 1- 4 k.k.) oraz jako zabójstwa w typie uprzywilejowanym (art. 148 § 4 k.k.). Rozdziały VII i VIII zawierają uwagi odnoszące się do możliwości wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności karnej sprawcy. Rozważania te uporządkowane zostały od analizy konstrukcji: „najdalej idących” po te, które w najmniejszym stopniu wpływają łagodząco na odpowiedzialność karną sprawcy. Najpierw poruszona została problematyka obrony koniecznej (i przekroczenia jej granic). Następnie rozważono możliwość zastosowania okoliczności wyłączających lub ograniczających winę sprawcy- niepoczytalność i ograniczona poczytalność, stan wyższej konieczności (w sytuacji, gdy dobro poświęcone nie przedstawia wartości oczywiście wyższej od dobra

ratowanego), działanie w anormalnej sytuacji motywacyjnej. Rozważona została tu także zasadność uwzględnienia w polskim kodeksie karnym syndromu bitej kobiety jako samoistnej okoliczności wpływającej na wyłączenie lub ograniczenie odpowiedzialności karnej sprawcy zabójstwa. W rozdziale IX przeanalizowana została możliwość uwzględnienia poszczególnych elementów kontekstu sytuacyjnego omawianego czynu jako okoliczności łagodzących przy wymiarze kary. W ostatnim rozdziale, X, tej części pracy zamieszczona została analiza danych empirycznych z lat 1980-2000, pochodzących z własnych badań aktowych przeprowadzonych w trzech Sądach Okręgowych- warszawskim, lubelskim i zamojskim, uwzględniająca zarówno dane dotyczące samych sprawców (wiek, wykształcenie itp.), okoliczności popełnionych przezeń czynów, jak i zastosowanych kwalifikacji na etapie postępowania przygotowawczego, sądowego w pierwszej instancji oraz przed sądem odwoławczym. Rozważania zawarte w tej pracy zostały poczynione na tle prawnoporównawczym, z wykorzystaniem literatury i orzecznictwa przede wszystkim niemieckiego i anglo- amerykańskiego.

Problematyce zabójstw popełnianych przez kobiety na znęcających się nad nimi partnerach poświęciłam jeszcze artykuł „Kobiety- zabójczynie. Przegląd teorii”, opublikowany w czasopiśmie *Prawo i Płeć* 2005, nr 1, ss. 8-11, zaś przemocy w rodzinie artykuł „Rodzaje przemocy partnerskiej (w rodzinie) i możliwości ich kryminalizacji na gruncie polskiego kodeksu karnego”, zamieszczony w *Annales UMCS, Sectio G, Ius* 2009/2010, vol. LVI/LVII, ss. 7 -31. Problematyka ochrony rodziny pojawiła się w przygotowanym przeze mnie głosie w dyskusji (zamieszczonym w: M. Mozgawa (red.), *Bigamia*, Lublin 2010, ss. 153-155). Natomiast kwestia przemocy, ale już nie w rodzinie, w kontekście ustalania znaczenia tego pojęcia w prawie karnym (wzajemna relacja terminów przemoc- gwałt na osobie) pojawiła się w dwóch głosach, napisanych wspólnie z M. Kulikiem (Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dn. 30 czerwca 2008, I KZP 10/08, System informacji prawnej LEX/el. 2009, nr 93962 i glosa do uchwały SN z dn. 21 marca 2007, I KZP 39/06, PS 2009, nr 5, ss. 134- 137). Do tej grupy tematycznej zaliczyć można również glosy poświęcone zakresowi pojęcia broni palnej (glosa do postanowień SN z dn. 4 listopada 2002 i 22 stycznia 2003, Prok. i Pr. 2004, nr 3, ss. 120-130) oraz środka obezwładniającego (glosa do uchwały SN z dn. 24 stycznia 2001, I KZP 45/00, OSP 2001, z. 11, ss. 562-565).

Wybranych typom czynów zabronionych przeciwko życiu i zdrowiu- dzieciobójstwo, zabójstwo eutanatyczne, doprowadzenie do samobójstwa lub udzielenie pomocy do samobójstwa, nieumyślne spowodowanie śmierci poświęciłam opracowanie przygotowane do Systemu Prawa Karnego (J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*.

System prawa karnego, Tom X, Warszawa 2012, s.77-158). Kwestia dzieciobójstwa pojawiła się również w recenzji książki K. Marzec- Holki pt. „Dzieciobójstwo- przestępstwo uprzywilejowane czy zbrodnia” (PWP 2006, nr 49, ss. 305 – 308).

Zajmowałam się również problematyką przestępstw seksualnych. Jestem autorką (wspólnie z M. Kulikiem) komentarza do rozdziału XXV kodeksu karnego pt. „Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności” (zamieszczonego w: M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Warszawa 2013, ss. 597-719) oraz artykułu dotyczącego niektórych zmian w przepisów kodeksu karnego w zakresie ochrony małoletniego przed wykorzystywaniem seksualnym zatytułowanego „Wybrane zagadnienia kryminalizacji tzw. przestępstw seksualnych przeciw małoletnim”, który został opublikowany w: S. Pikulski, M. Romańczuk-Grącka (red.), Granice kryminalizacji i penalizacji, Olsztyn 2013, ss. 320-332. Wspólnie z M. Mozgawą opublikowałam artykuł „Prawnokarne aspekty pedofilii. Analiza dogmatyczna i wyniki badań empirycznych” (CzPKiNP 2006, z. 2, ss. 43- 87). Kilka opracowań poświęciłam różnym aspektom przestępstwa zgwałcenia. Rozgraniczenia typów z art. 197 § 1 k.k. i z art. 197 § 2 k.k. dotyczył artykuł „Inna czynność seksualna” (Prawo w Działaniu 2008, t. 5, ss. 132-194); analizę typu z art. 197 § 4 k.k. zawiera opublikowany artykuł „Zgwałcenie ze szczególnym okrucieństwem” (Annales UMCS, Sectio G, Ius, 2014, vol. LXI, ss. 17-35), natomiast stanowiący jego dopełnienie artykuł „Zgwałcenie ze szczególnym okrucieństwem (art. 197 § 4 k.k.). Badania empiryczne” (Annales UMCS, Sectio G, Ius, 2014, vol. LXI, 2, ss. 7-30) prezentuje wyniki przeprowadzonych przeze mnie badań empirycznych tego przestępstwa. Z kolei kwestii ścigania sprawców tego przestępstwa poświęcony został artykuł „Zmiana trybu ścigania zgwałcenia- wołanie na puszczy” (Palestra 2014, nr 1, ss.- 84-92). Z kolei w glosie do wyroku SA w Krakowie z dn. 11 lipca 2012, II Aka 99/12 (Prawo w Działaniu 2013, nr 16, ss. 199-203) odniosłam się do kwestii strony podmiotowej zgwałcenia. Przestępstwo to stanowiło także przedmiot mojego zainteresowania na płaszczyźnie wiktymologicznej i psychologicznej- „Wybrane wiktymologiczne (i psychologiczne) aspekty zgwałcenia” (artykuł został opublikowany w: M. Mozgawa (red.), Przestępstwo zgwałcenia, Warszawa 2012, ss. 243-280).

W tej grupie tematycznej mieszczą się także opracowania dotyczące pornografii- zawierająca próbę zdefiniowania pojęcia glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dn. 23 listopada 2010, IV KK 173/10 (System Informacji Prawnej LEX/el. 2011) oraz ujmujący tę kwestię od strony psychologicznej artykuł „Psychologiczne i społeczne konsekwencje

konsumpcji pornografii (w: M. Mozgawa (red.), Pornografia, Warszawa 2011, ss. 190- 226). Z kolei zjawisku prostytucji poświęciłam artykuł „Psychologiczne i wiktymologiczne aspekty prostytucji” (zamieszczony w: M. Mozgawa (red.), Prostytucja, Warszawa 2014, ss. 257-291). Zjawiska tego częściowo dotyczył również artykuł „Kryminalizacja eutanazji, posiadania narkotyków oraz prostytucji- przejawy usprawiedliwionego paternalizmu państwa?” (Annales UMCS, Sectio G, Ius, 2002, vol. XLIX, ss. 125- 157). W ograniczonym zakresie zajmowałam się także problematyką kazirodztwa „Prawnokarna problematyka kazirodztwa w ujęciu paternalistycznym” (WPP 2012, nr 1- 2, ss. 59-71).

Odrębny wątek w moim pracach stanowi tematyka związana ze sztuką. Prawnokarne analizę dzieła literackiego zawierają dwa artykuły: „Faust i Małgorzata. Próba prawnokarnej analizy niektórych wątków dramatu J.W. Goethego” (napisany wspólnie z M. Kulikiem, opublikowany w: L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda (red.), W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska. Lublin 2005, s. 539-556) oraz „Obrona Fausta” (zamieszczony w czasopiśmie Palestra 2006, nr 7-8, ss. 176- 179). W tym nurcie mieszczą się również opracowania zawierające rozważania dotyczące możliwości wyłączenia odpowiedzialności karnej artysty za takie przedsięwzięcia artystyczne, które naruszają jakieś dobra prawne. Należą do nich dwa artykuły przygotowane wspólnie z M. Kulikiem- „Wolność działalności artystycznej jako okoliczność wyłączająca lub ograniczająca odpowiedzialność karną” (w: M. Mozgawa (red.), Prawnokarne aspekty wolności. Zakamycze 2006, s. 233-250) oraz „Możliwość wyłączenia odpowiedzialności karnej artysty za bluźnierstwo” (w: F. Cieply (red.), Odpowiedzialność karna artysty za obrazę uczuć religijnych, Warszawa 2014, ss. 150-160). Przestępstwem znieważenia uczuć religijnych zajmowałam się także opracowując dla IWS raport, dotyczący praktyki ścigania sprawców takich naruszeń. Został on opublikowany jako artykuł pt. „Znieważenie uczuć religijnych. Analiza dogmatyczna i praktyka ścigania” (Prawo w Działaniu 2014, nr 19, ss. 100-137).

Przedmiotem moich zainteresowań naukowych były także zagadnienia z zakresu części ogólnej kodeksu karnego. Należy do nich kara pozbawienia wolności, której poświęciłam artykuł „Kary i środki karne alternatywne dla krótkoterminowej kary pozbawienia wolności”, który ukazał się w czasopiśmie Studia Iuridica Lublinensia 2011 Lublin, t. XVI, ss.137-151, głosę do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1998 r., sygn. I KZP 11/98 (orzeczenie dotyczyło wykładni określenia „przestępstwo zagrożone karą roku pozbawienia wolności lub surowszą”) zamieszczoną w czasopiśmie Prokuratura i Prawo 1999 r., nr 5; ss. 99-104 oraz opracowany wspólnie z M. Kulikiem artykuł „Kara pozbawienia

wolności- jedna kara czy różne? Uwagi na tle kodeksu karnego” złożony do druku w materiałach pokonferencyjnych „Reforma prawa karnego”, wydawanych przez UAM w Poznaniu (ss.12). Kary pozbawienia wolności na płaszczyźnie prawa karnego wykonawczego dotyczy artykuł opracowany na podstawie badań przeprowadzonych wspólnie z M. Kulikiem dla IWS- „Zasadność przesłanek branych pod uwagę przy podejmowaniu decyzji w sprawie warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności w praktyce sądowej w latach 2002 i 2007”, który ukazał się w: A. Michalska- Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska- Flieger (red.), Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga ku czci Prof. T. Bojarskiego, Lublin 2011, ss. 955- 981.

Szczególną uwagę poświęciłam kwestiom związanym ze stroną podmiotową. Jestem autorką szeregu opracowań dotyczących zamiaru i motywacji. Tej pierwszej kwestii dotyczą: glosy- do wyroku SA w Gdańsku z dn. 18 kwietnia 2013, II AKa 92/13 (WPP 2014, nr 3, ss. 109-118), w której odnoszę się do próby zdefiniowania pojęcia zamiaru; do wyroku SA w Białymstoku z dn. 5 marca 2013, II AKa 24/13 (CzPKiNP 2014, z. 1, ss. 139-154), w której analizuję relację braku lub ograniczenia w znacznym stopniu poczytalności do zamiaru; do wyroku SA w Białymstoku z dn. 21 maja 2013, II AKa 88/13 (LEX nr 1353600, *Studia Iuridica Lubliniensa* 2014, t. XXI, ss. 251-258), dotyczącej wpływu posiadania przez sprawcę świadomości pewnych okoliczności czynu na przypisanie mu zamiaru oraz wspomniana wyżej glosa do wyroku SA w Krakowie z dn. 11 lipca 2012, II Aka 99/12 (*Prawo w Działaniu* 2013, nr 16, ss. 199-203) dotycząca braku kierunkowości przestępstwa zgwałcenia.

Problematyką motywacji także zajmowałam się w wielu opracowaniach. Wykładni znamienia poświęcony został artykuł „Motywacja zasługująca na szczególne potępienie. Próba analizy” (Prok. i Pr. 2000, nr 9, ss. 23-43) oraz glosa do wyroku SA w Lublinie z dn. 27 kwietnia 1999 r., II AKa 12/99 (OSP 2000, z. 9, ss. 428-433). Natomiast konsekwencji ustalenia takiej motywacji u sprawcy, w postaci możliwości orzeczenia środka karnego pozbawienia praw publicznych, dotyczyła glosa do wyroku SN z dn. 15 maja 2000, V KKN 88/00 (PS 2201, nr 1, ss. 127-131). Wpadkowo kwestie związane z motywacją pojawiły się także w omówionej wyżej monografii „Zabójstwo tyrana domowego...”.

Tematyka psychologiczna, „styku” prawa karnego i psychologii pojawiała się w wielu moich pracach. Oprócz monografii „Zabójstwo tyrana domowego...” oraz przedstawionych we wcześniejszych akapitach publikacji dotyczących strony podmiotowej, problematyka ta pojawiła się także w innych opracowaniach. Psychologiczna (i wiktymologiczna) płaszczyzna rozważań pojawiła się w artykułach: „Psychologiczne mechanizmy powstawania plotki” (w: M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej*, Warszawa 2013,

ss. 385- 405) oraz we wskazanych już pracach „Psychologiczne i społeczne konsekwencje konsumpcji pornografii” (w: M. Mozgawa (red.), Pornografia, Warszawa 2011, ss. 190- 226); „Wybrane wiktymologiczne (i psychologiczne) aspekty zgwałcenia” (w: M. Mozgawa (red.), Przestępstwo zgwałcenia, Warszawa 2012, ss. 243-280); „Psychologiczne i wiktymologiczne aspekty prostytutki” (w: M. Mozgawa (red.), Prostytucja, Warszawa 2014, ss. 257-291). Kwestii roli biegłych psychologów w procesie karnym poświęcone zostały dwie prace: glosa do wyroku SN z dn. 5 sierpnia 2008, III KK 228/07, System informacji prawnej LEX/el. 2009, nr 97462) oraz głos w dyskusji (w: M. Mozgawa, K. Dudka (red.), Kodeks karny i kodeks postępowania karnego po 10 latach obowiązywania. Ocena i perspektywy zmian, Nałęczów 22- 24 czerwca 2008, Warszawa 2009, ss. 284- 293). Ten ostatni zawiera także analizę pojęcia „upośledzenie umysłowe” w kontekście art. 31 § 1 k.k. W artykule „Wzajemny wpływ świadomości społecznej i percepcji systemu prawa na funkcjonowanie zasady legalizmu i wyjątków od niej” (zamieszczonym w: B. Dudzik, J. Kosowski, I. Nowikowski (red.), Zasada legalizmu w procesie karnym, t.1, Lublin 2015, ss. 83-107) zajęłam się problematyką wpływu zmian legislacyjnych, powodujących osłabienie procesowej zasady legalizmu na przekonanie o konieczności (czy raczej jej braku) przestrzegania przepisów prawa. Wyrazem moich zainteresowań z dziedziny psychologii jest również recenzja książki pod. red. A. Czeredereckiej, T. Jaśkiewicz- Obydzińskiej, J. Wójcikiewicz, pt. „Forensic Psychology and Law” (Palestra 2003, nr 3-4, ss. 177-182).

Dającą się wyodrębnić grupę tematyczną stanowią zwierzęta. Problematyki tej dotyczą: artykuł „Karnoprawna ochrona zwierząt- analiza dogmatyczna i praktyka ścigania przestępstw z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (z M. Mozgawą, K. Dudką i M. Kulikiem), który ukazał się w czasopiśmie Prawo w Działaniu 2011, nr 9, ss. 41-100; artykuł „Prawnokarne aspekty szkód wyrządzonych przez zwierzęta” (w: K. Krajewski, B. Stańdo- Kawecka (red.), Problemy penologii i praw człowieka na początku XXI stulecia. Księga poświęcona pamięci Profesora Zbigniewa Hołdy (z M. Mozgawą), Warszawa 2012, ss. 37-50. Z kolei w napisanej wspólnie z M. Kulikiem glosie do wyroku SA w Lublinie z dn. 9 grudnia 2002, II AKa 306/02 (WPP 2004, nr 3, ss. 146-153) zajmowałam się problematyką związaną z posłużeniem się psem jako środkiem obezwładniającym.

Kilkakrotnie przyglądałam się zagadnieniom kryminalizacji pewnych zjawisk przez pryzmat paternalizmu państwa. Uczyniłam to w przywołanych już artykułach „Kryminalizacja eutanazji, posiadania narkotyków oraz prostytutki- przejawy usprawiedliwionego paternalizmu państwa?” (Annales UMCS, Sectio G, Ius, 2002, vol. XLIX, ss. 125- 157) oraz „Prawnokarna problematyka kazirodztwa w ujęciu

paternalistycznym” (WPP 2012, nr 1- 2, ss. 59-71). W ogólniejszym kontekście paternalizm stanowił przedmiot opracowań- „Paternalizm w prawie karnym. Wybrane zagadnienia” (Przegl. PK 2003, z. 22, ss. 59-70) oraz „Prawa człowieka w kontekście represyjnej funkcji prawa karnego. Przyczynek do rozważań o proporcjonalności prawa karnego” (w: T. Dukiet- Nagórska (red.), Zasada proporcjonalności w prawie karnym, Warszawa 2010, ss. 147-158). Praw człowieka dotyczy również przyjęty do druku artykuł, oparty na tekście referatu wygłoszonego na konferencji XXXI Dni Praw Człowieka, KUL, 12-13 XII. 2013 r., pt. „Dobrowolne ograniczenie prawa do prywatności w ujęciu prawnokarnym, psychologicznym i socjologicznym”.

Szczególną grupę zajmują opracowania dotyczące poszczególnych typów czynów zabronionych. Zawierają one zarówno rozważania dogmatyczne, jak i kryminologiczne, stanowiące podsumowanie wyników badań prowadzonych dla IWS. Do tej grupy należą wykazane wyżej artykuły „Prawnokarne aspekty pedofilii. Analiza dogmatyczna i wyniki badań empirycznych” (CzPKiNP 2006, z. 2, ss. 43- 87- z M. Mozgawą), „Inna czynność seksualna” (Prawo w Działaniu 2008, t. 5, ss. 132-194), „Zgwałcenie ze szczególnym okrucieństwem” (Annales UMCS, Sectio G, Ius, 2014, vol. LXI, ss. 17-35), „Prawnokarne aspekty szkód wyrządzonych przez zwierzęta” (w: K. Krajewski, B. Stańdo- Kawecka (red.), Problemy penologii i praw człowieka na początku XXI stulecia. Księga poświęcona pamięci Profesora Zbigniewa Hołdy (z M. Mozgawą), Warszawa 2012, ss. 37-50), „Karnoprawna ochrona zwierząt- analiza dogmatyczna i praktyka ścigania przestępstw z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt” (z M. Mozgawą, K. Dudką i M. Kulikiem- Prawo w działaniu 2011, nr 9, ss. 41-100). Ponadto opublikowałam również następujące opracowania „Analiza spraw, dotyczących przestępstw z art. 218 k.k., zakończonych w latach 2006-2008 umorzeniem postępowania przygotowawczego” (w: A. Siemaszko (red.), Stosowanie prawa. Księga jubileuszowa z okazji XX- lecia Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2011, ss. 563- 621), „Prawnokarne i kryminologiczne aspekty zjawiska nękania” (Themis Polska Nova 2012, nr 2, ss. 15-55; wspólnie z M. Mozgawą), „Odpowiedzialność karna za przestępstwo usuwania, podrabiania lub przerabiania znaków identyfikacyjnych (art. 306 k.k.)”- także wspólnie z M. Mozgawą (w: I. Nowikowski (red.), Problemy stosowania prawa sądowego. Księga ofiarowana Profesorowi Edwardowi Skrętowiczowi. Lublin 2007, s. 67-84), „Wybrane dogmatyczne i kryminologiczne aspekty paserstwa” (Prawo w Działaniu 2013, nr 13, ss. 33-62) oraz „Znieważenie uczuć religijnych. Analiza dogmatyczna i praktyka ścigania” (Prawo w Działaniu 2014, nr 19, ss. 100-137). Zainteresowania kryminologiczne znalazły ponadto wyraz w recenzji książki L. Tyszkiewicza

pt. „Kryminogeneza w ujęciu kryminologii humanistycznej” (Przegl. PK 2000, z. 11, ss. 47-49).

Poza wskazanymi wyżej pracami brałam udział w trzech przedsięwzięciach o przekrojowym charakterze. Jestem współautorką (wraz z M. Mozgawą, M. Kulikiem i P. Kozłowską- Kalisz) podręcznika kursowego do części ogólnej prawa karnego (M. Mozgawa (red.) Prawo karne materialne. Część ogólna, I wyd. 2006, III wyd. Warszawa 2011, ss. 506), w którym opracowałam rozdział dotyczący wykładni przepisów prawa karnego, strony podmiotowej czynu zabronionego, winy i okoliczności wyłączających winę, zasad wymiaru kary, środków zabezpieczających. Uczestniczyłam także w opracowaniu komentarza do kodeksu karnego, przygotowanego przez ten sam zespół autorów- M. Mozgawa (red.) Kodeks karny. Praktyczny komentarz, I wyd. Warszawa 2005, VI wyd. Warszawa 2014, ss. 886. W pracy tej komentowałam przepisy art.: 7- 10, 31, 40 § 2, 41a, 53-56, 57a- 59, 61- 65, 69- 76, 115 § 1-2, § 10-11, § 16, 117-139, 148-162, 173-180, 218-221, 248- 251. W przygotowanym przez ten sam zespół komentarzu do kodeksu wykroczeń (M. Mozgawa (red.) Kodeks wykroczeń. Komentarz, Warszawa 2007, II wyd. Warszawa 2009, ss. 742), opracowałam komentarz do następujących przepisów: 5-8, 17, 33-35, 38, 41-44, 47 § 3, § 6, 70- 74, 79, 84- 103, 109- 118. Problematyką wykroczeń zajmowałam się także w artykule „Model ścigania sprawcy wykroczenia w wybranych państwach” (Studia Iuridica Lublinensia, 2012, t. XVII, ss. 65-88).

Zagadnień historii nauki prawa karnego, w szczególności Instytutu Prawa Karnego UMCS w Lublinie, dotyczą dwa wspomnienia o Profesorze Andrzeju Wąsku (jedno napisane wspólnie z M. Kulikiem- Wiadomości Uniwersyteckie 2004, nr 12, s. 18, a drugie z M. Kulikiem i M. Mozgawą- PPK 2004, nr 23, ss. 45- 47).

Ponadto w ramach Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, w którym jestem zatrudniona od 2005 r. opracowałam raporty na podstawie przeprowadzonych badań aktowych: „Przemoc w rodzinie- analiza wiktymologiczna oraz prawnokarne środki przeciwdziałania” (Warszawa 2009), „Oddziaływanie na sprawców przemocy w rodzinie przez sądy poprzez nakładanie obowiązku uczestnictwa w programach korekcyjno-edukacyjnych” (Warszawa 2012), „Kierunki zmian zasad ponoszenia odpowiedzialności za popełnienie wykroczeń o charakterze administracyjno-porządkowym” (Warszawa 2013) oraz „Znieważenie uczuć religijnych. Analiza dogmatyczna i praktyka ścigania” (Warszawa 2014).

3. kierowanie międzynarodowymi lub krajowymi projektami badawczymi lub udział w takich projektach

Brak

4. międzynarodowe lub krajowe nagrody za działalność odpowiednio: naukową lub artystyczną:

2005 – nagroda zespołowa III stopnia rektora UMCS za osiągnięcia naukowe
2013 – medal brązowy za długoletnią służbę

5. wygłoszenie referatów na krajowych lub międzynarodowych konferencjach tematycznych

1. Wolność działalności artystycznej jako okoliczność wyłączająca lub ograniczająca odpowiedzialność karną (wspólnie z M. Kulikiem), Konferencja „Prawnokarne aspekty wolności” Arłamów, 16 – 18 maja 2005 r., (konferencja międzynarodowa);
2. Prawa człowieka w kontekście represyjnej funkcji prawa karnego. Przyczynek do rozważań o proporcjonalności prawa karnego, Konferencja: „Zasada proporcjonalności w prawie karnym na płaszczyźnie stanowienia i stosowania prawa”, Sosnowiec, 28 września 2009 r.
3. Psychologiczne i społeczne konsekwencje konsumpcji pornografii, Konferencja: II Lubelskie Seminarium Karnistyczne „Pornografia”, Lublin 13 grudnia 2010
4. Kryminologiczne i wiktymologiczne aspekty zgwałcenia, Konferencja III Lubelskie Seminarium Karnistyczne: „Przestępstwo zgwałcenia”, Lublin 12 grudnia 2011,
5. Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej w wybranych państwach europejskich, Konferencja IV Lubelskie Seminarium Karnistyczne, „Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej” Lublin 10 grudnia 2012, konferencja międzynarodowa
6. Wybrane zagadnienia kryminalizacji przestępstw tzw. przestępstw seksualnych przeciwko małoletnim (wspólnie z M. Kulikiem), Konferencja: „Granice kryminalizacji i penalizacji”, Olsztyn 19 - 20 września 2013 r.
7. Dobrowolne ograniczenie prawa do prywatności w ujęciu prawnokarnym, psychologicznym i socjologicznym, Konferencja: XXXI Dni Praw Człowieka, KUL, 12-13 grudnia 2013 r.
8. Psychologiczne i wiktymologiczne aspekty prostytucji, Konferencja V Lubelskie Seminarium Karnistyczne „Prostytucja” Lublin 9 grudnia 2013, konferencja międzynarodowa.
9. Wzajemny wpływ świadomości społecznej i percepcji systemu prawa na funkcjonowanie zasady legalizmu i wyjątków od niej- Konferencja: Zasada legalizmu w procesie karnym, 15- 16 maja 2014r., UMCS Nałęczów.
10. Nieumyślność jako brak zamiaru popełnienia czynu zabronionego a pozytywnie ujęte przesłanki subiektywnego przypisania z perspektywy prawnokarnej i

psychologicznej- Konferencja międzynarodowa „Obiektywne i subiektywne przypisanie odpowiedzialności karnej”, 29-30 maja 2014 r., UW r. Wrocław.

11. Wybrane aspekty funkcjonowania konstytucyjnej zasady ochrony zaufania na gruncie prawa karnego w perspektywie internalizacji norm prawnych jako warunku jej efektywności- Konferencja: Zasady prawa w gałęziowej strukturze systemu prawa (z M. Kulikiem), 12 czerwca 2014 r., UMCS Lublin.

12. Przemoc w ujęciu kryminologicznym, Zjazd Katedr Prawa Karnego, UW Warszawa 19-21 września 2014 r.

13. Społeczne spostrzeganie eutanazji na podstawie badania postaw studentów UMCS z wybranych kierunków studiów, VI Lubelskie Seminarium Karnistyczne pt. Eutanazja, 8 grudnia 2014 r., UMCS Lublin.

14. Przestępstwa z art. 190a k.k. (nękanie i kradzież tożsamości)- wybrane problemy teoretyczne i empiryczne, konferencja z cyklu Prawo w Działaniu, pt. „Nowe przestępstwa przeciwko wolności”, 13 kwietnia 2015 r., IWS Warszawa.

c) kryteria oceny w zakresie dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego oraz współpracy międzynarodowej habilitanta we wszystkich obszarach wiedzy

1) uczestnictwo w programach europejskich i innych programach międzynarodowych lub krajowych – brak

2) udział w międzynarodowych lub krajowych konferencjach naukowych lub udział w komitetach organizacyjnych takich konferencji (załącznik 8)

3) kierowanie projektami realizowanymi we współpracy z naukowcami z innych środków krajowych i zagranicznych, a w przypadku badań stosowanych, z przedsiębiorcami: - brak

4) udział w komitetach redakcyjnych i radach naukowych czasopism:

W latach 2006-2014 członek komitetu redakcyjnego czasopisma Studia Iurica Lublinensia

5) członkostwo w międzynarodowych lub krajowych organizacjach i towarzystwach naukowych – brak

6) osiągnięcia dydaktyczne i w zakresie popularyzacji nauki lub sztuki (załącznik nr 7)

7) opiekę naukową nad studentami i lekarzami w toku specjalizacji (załącznik nr 7)

8) staże w zagranicznych lub krajowych ośrodkach naukowych lub akademickich

1-31 marca 2000 r.- stypendium w Instytucie Maxa Plancka we Freiburgu
Bryzgowijskim

1-30 września 2003 r.- stypendium w Instytucie Maxa Plancka we Freiburgu
Bryzgowijskim

1-31 lipca 2009 r.- stypendium w Instytucie Maxa Plancka we Freiburgu
Bryzgowijskim

9) udział w zespołach eksperckich i konkursowych

Brak

Magdalena Budyn-Kulich

Lublin, 12 maja 2015 r.